

Stowarzyszenie
„Wspólny Bytom”

STANOWISKO ZARZĄDY STOWARZYSZENIA WSPÓLNY BYTOM

dotyczące pakietu projektu uchwał związanych z zamiarem zmiany sieci szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Bytom poprzez likwidację szkół zawodowych jak i ogólnokształcących na wszystkich poziomach kształcenia

Zarząd Stowarzyszenia Wspólny Bytom, po przeprowadzeniu dokładnej analizy projektów uchwał jak i uzasadnień związanych z zamiarem zmiany sieci szkół, dla których organem prowadzącym jest Gmina Bytom poprzez likwidację szkół zawodowych jak i ogólnokształcących na wszystkich poziomach kształcenia stwierdza, że w tak istotnej dla uczniów, rodziców i nauczycieli sprawie, jedynym czynnikiem determinującym podejmowane decyzje jest czynnik ekonomiczny.

W załączonych uzasadnieniach do uchwał, brak istotnych informacji, niezbędnych do zajęcia stanowiska w sprawie zasadności podejmowanych decyzji, a o których stanowi Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 20 czerwca 2002 r. w sprawie „Zasad techniki prawodawczej” – Dz. U. Nr 100, poz. 908.

Przedstawione uzasadnienia dotyczą tylko sytuacji finansowej oświaty, natomiast nie odnoszą się bezpośrednio do ucznia, który w dobrej wierze, ufając dorosłym, rozpoczął naukę w likwidowanych szkołach, nie będąc uprzedzonym o braku stabilności w funkcjonowaniu wybranej szkoły.

Ponadto nie przedstawiono informacji o dowozie uczniów, jego organizacji, czasie oczekiwania na przewóz, zapewnieniu posiłków, itp. sprawach - jako rekompensacie za spowodowane tym utrudnienia i doznawane niedogodności w trakcie dalszego kształcenia.

Nie przedstawiono ponadto informacji o:

- sytuacji uczniów, którzy do likwidowanych szkół dojeżdżają z innych powiatów,
- prognozach demograficznych na następne, co najmniej 6 lat, w oparciu, o które powinno się prowadzić planową politykę miasta w zakresie oświaty,
- działaniach organu prowadzącego w sprawach kadrowych, zarówno nauczycieli jak i pracowników nie pedagogicznych, którzy mają status pracowników samorządowych,
- warunkach lokalowych, zmianowości bazy, wyposażeniu, zapleczu sportowo-rekreacyjnym szkół, które przejmą uczniów z likwidowanych placówek, jak również na temat kwot, o jakie wzrosną koszty utrzymania w tych szkołach,
- analizie rynku pracy przeprowadzonej przez powiatowy Urząd Pracy.

Biorąc powyższe pod uwagę wyrażamy zdanie, że podjęcie rzetelnej i obiektywnej decyzji przez radnych naszego miasta będzie niemożliwe, a przez to sprzeczne ze złożonym przez nich ślubowaniem radnego.

Pragniemy zaprotestować przeciwko likwidacji szkół zawodowych – Zespołu Szkół Mechaniczno-Samochodowych oraz Zespołu Szkół Ekonomicznych, które ze względu na swoją historię i wysoką pozycję na mapie edukacyjnej Bytomia i regionu, stanowią swego rodzaju marki i znaki najwyższej jakości szkolnictwa zawodowego, potwierdzone dokonaniem swych absolwentów w kraju i zagranicą.

Władze miasta powinny o nie dbać w sposób szczególny, jako o ambasadorów bytomskiego szkolnictwa zawodowego i usilnie wspierać, poprzez motywowanie ich dyrektorów, rad pedagogicznych oraz kreowanie polityki naboru uczniów do tych zasłużonych placówek.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się wyprowadzaniu kształcenia zawodowego z centrum Bytomia i tworzeniu w nim kolejnych pustostanów.

Kwestionujemy zarówno przyjęty sposób, metodę, jak i zaprezentowane uzasadnienie restrukturyzacji sieci szkół zawodowych.

Uważamy, że niezbędny zakres reorganizacji sieci szkolnictwa zawodowego oraz ogólnokształcącego w naszym mieście powinien zostać określony bardzo rozważnie i dalekowzrocznie - w oparciu o ustalone zasady i rzeczowe argumenty, wypracowane i uzgodnione z szerokim udziałem zainteresowanych grup społecznych naszego miasta, które należy traktować jako równoprawne podmioty, strony w trwającym procesie podejmowania decyzji.

Zdecydowanie sprzeciwiamy się także likwidacji Zespołu Szkół Specjalnych w Bytomiu – Miechowicach. Uważamy, że takie traktowanie dzieci - w sposób szczególny naznaczonych przez los, jest niegodne wręcz nieludzkie. Jest to szczególnie niezrozumiałe, gdy propozycje dotyczące zmian w szkolnictwie specjalnym firmowane są przez nauczycieli-harcerzy, a więc ludzi, którzy w sposób nieomal genetyczny powinni być obdarzeni wrażliwością na los dzieci, swych wychowanków.

W dobie świadomego odchodzenia od dotychczasowych szkół specjalnych należy rozważyć i podjąć działania, dające możliwość kontynuowania przez te dzieci nauki w szkołach i klasach integracyjnych, tworzonych w szkołach ogólnodostępnych naszego miasta.

Prezes Stowarzyszenia WB
Kazimierz Bartkowiak